



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IX KADENCJA**

Warszawa, dnia 9 maja 2018 r.

Druk nr 810

**Pan
Stanisław KARCZEWSKI
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 84 ust. 1 Regulaminu Senatu wnoszę projekt uchwały
w 70. rocznicę śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego.

(-) Jan Żaryn

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia

w 70. rocznicę śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego

Dnia 25 maja 1948 r. w mokotowskim więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie został wykonany wyrok śmierci na rotmistrzu Witoldzie Pileckim (1901–1948).

Jego biografia jest dziś powszechnie znana Polakom, stał się także postacią coraz bardziej rozpoznawalną w Europie. Jako młody harcerz i uczeń walczył na Wileńszczyźnie o kształt terytorialny Polski Odrodzonej. W czasach niepodległości, jako ziemianin, wraz z małżonką prowadził gospodarstwo rolne i krzewił oświatę polską wśród miejscowej ludności. W 1939 r. ponownie rozpoczął walkę z dwoma śmiertelnymi wrogami Polski.

Jako dobrowolny więzień trafił do KL Auschwitz, by założyć tam organizację konspiracyjną, a następnie w raportach przekazywać wolnemu światu informacje o zbrodniach niemieckich nadzorców obozu koncentracyjnego na ludności polskiej i żydowskiej. Po ucieczce z obozu ponownie włączył się w konspirację, a następnie wziął udział w powstaniu warszawskim. Po uwolnieniu z niewoli niemieckiej trafił po wojnie do generała Władysława Andersa, by podjąć się nielegalnej misji dotarcia do kraju i kontynuować walkę o niepodległość Polski z nowym okupantem. Aresztowany przez funkcjonariuszy UB wraz ze swymi współpracownikami był torturowany zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Po haniebnym procesie został skazany na karę śmierci. Gdy usłyszał wyrok, miał stwierdzić: „Starałem się tak żyć, abym w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć, niż lękać”. Po wykonaniu wyroku jego ciało – jak ciała wielu innych Żołnierzy Wyklętych – zostało wrzucone do jednego z dołów na powązkowskiej „Łączce”. Pamięć o niezwykłych czynach rotmistrza miała zaniknąć, a wraz z nią duma niepokornego narodu. Jednak po upadku komunizmu w Polsce, dzięki staraniom dzieci rotmistrza i wielu środowisk, w tym historyków, oraz instytucji, w tym Instytutu Pamięci Narodowej, Witold Pilecki stał się jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci historycznych w XX wieku. Stał się symbolem polskich zmagania z dwoma totalitaryzmami, a także wzorem dla współczesnych, szczególnie młodzieży, szukającej prawdziwych autorytetów. Dopiero w 2006 r. otrzymał Order Orła Białego, a w 2013 r. został awansowany do stopnia pułkownika.

Jego wychowankami są dziś wszyscy Polacy jak on miłujący Ojczyznę. Przesłanie, które pozostawił swoim dzieciom, Zofii i Andrzejowi, jest zatem adresowane do nas wszystkich: „Kochajcie ojczystą ziemię. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego Narodu. Wyrośnijcie na ludzi honoru, zawsze wierni uznanym przez siebie najwyższym wartościom, którym trzeba służyć całym swoim życiem”.

W 70. rocznicę śmierci bohatera narodu polskiego rotmistrza Witolda Pileckiego Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd jego pamięci i wzywa wszystkich Polaków, by tego dnia w polskich domach zawisły flagi biało-czerwone. Cześć mu i chwała, a hańba jego oprawcom.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.